

Mikołaj w Lesznej Dolnej

Tradycja mikołajowa w MK PZKO jest długa. Przed rokiem 1990, kiedy to otwarto miejscowy Dom PZKO, tutejsi PZKO-wcy organizowali dla dzieci członków – i nie tylko – objazdowego Mikołaja. Odwiedzano zgłoszone dzieci w ich domach rodzinnych, do których Mikołaj przywoził prezenty. Po otwarciu świetlicy postanowiono zorganizować tę imprezę w sali, do której corocznie przychodzi kilkadziesiąt dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym wraz ze swoimi rodzicami i dziadka-

mi. Impreza objazdowa była fajna, miała intymny, rodzinny charakter. Impreza terazniejsza jest inna, bardziej uroczysta. Dzieci mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności przed wypełnioną salą – przed swoimi kolegami, rodzicami i dziadkami. Są choinki, jest piękny aniołek – wierny przyjaciel Mikołaja rozdający prezenty, jest ślicznie udekorowana sala ze sceną – po prostu panuje piękna, przedświąteczna atmosfera. Co ważne, dzieci uczą się występować na scenie, przed widownią.

Nie inaczej było w ubiegłą niedzielę, kiedy to do dzieci miejscowych PZKO-wców przybył ponownie Mikołaj z aniołkiem. Trzeba zauważyć, iż dzieci były odważne, zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie i wokalne, nie bały się, występowały śmiało, co obecni na sali kwitowali oklaskami. Imprezy takie – wspólne spotkania rodziców z dziećmi powinny być organizowane jak najczęściej. W dzieciach nasza przyszłość. PZKO-wcy z Lesznej starają się o tym pamiętać. (TaSz)



Fot. TADEUSZ SZKUCIK

Mikołaj zawitał do Lesznej Dolnej.